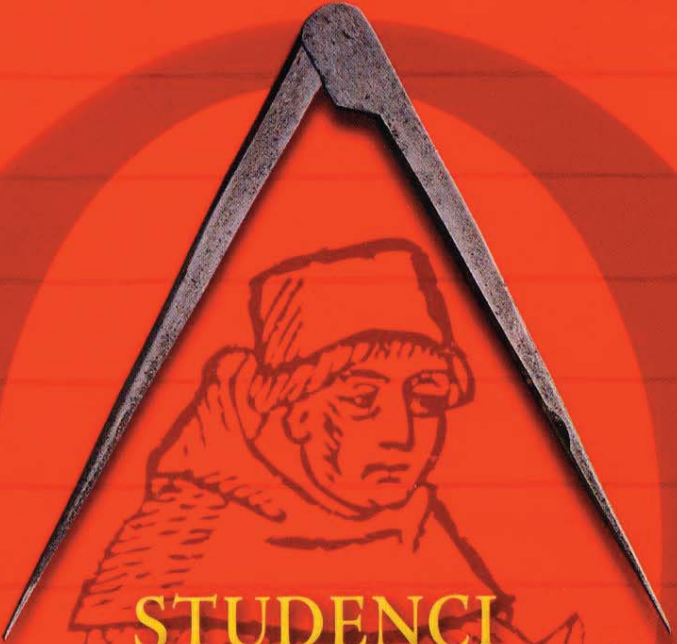


KRZYSZTOF BORODA



STUDENCI
UNIwersytetu
KRAKOWSKIEGO
W PÓŹNYM ŚREDNIOWIECZU

AVALON

Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w późnym średniowieczu

Krzysztof Boroda

Studenci Uniwersytetu Krakowskiego
w późnym średniowieczu

Kraków

AVAŁON 2010

Wydanie publikacji dofinansowane przez Instytut Historii i Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku

Redakcja i korekty

Anna Krzemińska

Opracowanie typograficzne

Sławomir Onyszko

Projekt okładki i stron tytułowych

Andrzej Najder

Copyright by Krzysztof Boroda; wyd. I, Kraków 2010

ISBN 978-83-7730-961-2

Z a m ó w i e n i a p r z y j m u j e

A

Wydawnictwo AVALON T. Janowski Sp. j.
ul. Fiołkowa 4/13 • 31-457 Kraków
tel. 48 606 750 749
zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl

Wstęp

Ponowne odkrywanie dorobku nauki starożytnej w XII i XIII wieku, a zwłaszcza dzieł Arystotelesa oraz prawa rzymskiego, w znaczący sposób zmieniło oblicze intelektualne Europy¹ i doprowadziło do narodzin nowej grupy społecznej – inteligencji. Na tę z czasem coraz liczniejszą grupę ludzi, dla których książka i pismo były narzędziami codziennej pracy, składała się cała rzesza osób: duchownych różnych szczebli, pisarzy, notariuszy, funkcjonariuszy administracji królewskiej bądź prywatnej, czy też nauczycieli. Proces formowania się tej grupy społecznej w poszczególnych częściach Europy przebiegał w różnym czasie, a kluczową rolę odegrały w nim uniwersytety. Większość bowiem spośród żyjących w średniowieczu osób, które dzisiaj określilibyśmy mianem inteligencji, swą formację intelektualną zawdzięczało właśnie odbytem na nich studiom². Jeśli więc przyjmiemy, że uniwersytet był głównym miejscem formowania się inteligencji, wówczas badanie środowisk studenckich staje się kluczowym elementem dla poznania historii tej grupy społecznej.

W XII i XIII wieku uniwersytetów było niewiele. Do 1300 roku powstało ich łącznie osiemnaście i istniały wyłącznie na terenie Europy Zachodniej. Wśród nich było kilka (Bolonia, Paryż, Montpellier, Oxford, Padwa, Salamanka i Cambridge) obejmujących zasięgiem swego oddziaływania nie tylko najbliższy region, ale całą Europę³. W XIV wieku, w okresie Wielkiej Schi-

¹ W. Ullmann, *Średniowieczne korzenie renesansowego humanizmu*, Łódź 1985; R. N. Swanson, *The Twelfth-Century Renaissance*, Manchester-New York 1999.

² J. Le Goff, *Inteligencja w wiekach średnich*, Warszawa 1997.

³ *A History of the University in Europe*, t. 1, ed. H. de Ridder-Symoens, Cambridge 1992, s. 55.

zmy, nastąpiła fala nowych fundacji ośrodków uniwersyteckich, trwająca nieprzerwanie do schyłku wieku XV. Na terenie Europy Zachodniej sieć uniwersytetów uległa zagęszczeniu, a na obszarze Europy Środkowej, która wcześniej była „białą plamą” na mapie uniwersyteckiej Europy, powstały kolejne placówki. W XIV wieku do życia powołanych zostało 26 nowych uniwersytetów, a w XV wieku dalszych 40⁴. Powstanie nowych ośrodków uniwersyteckich spowodowało zmiany w liczbie studentów w poszczególnych placówkach. Dla XII i XIII wieku brak jest precyzyjnych danych w tym zakresie. W odniesieniu do Paryża, który w XIII wieku był najważniejszym ośrodkiem akademickim ówczesnej Europy, zakładano przez długi czas, że w XIII stuleciu łączna liczba kleru i członków korporacji uniwersyteckiej wynosiła około 10% wszystkich mieszkańców miasta. Taki szacunek wydaje się jednak być wygórowany. Liczba mieszkańców Paryża szacowana jest dla 1200 roku na 25.000-50.000 osób, kleru i studentów byłoby więc w tym mieście od 2.500 do 5.000 osób, co wydaje się raczej mało prawdopodobne⁵. Precyzyjniejsze (oparte na źródłach podatkowych) wyliczenia dla XIV i XV wieku pozwalają oceniać rzeczywistą liczbę studentów Uniwersytetu Paryskiego w tym okresie na 3.000-3.500 osób, przy liczbie mieszkańców około 200.000⁶. W przypadku innych ośrodków liczbę studentów można szacować na 1.500-1.700 osób w przypadku Oxfordu⁷, czy też 400-700 osób w Cambridge około 1400 roku⁸. W Pradze, sądząc po liczbie promocji na Wydziale Sztuk i immatrykulacji na uniwersytecie prawniczym, liczbę studentów można szacować na około 1.200 osób w okresie przed secesją roku 1409. Po secesji liczba studentów uległa drastycznemu zmniejszeniu wobec odpływu

⁴ Tamże, s. 56–57.

⁵ A. B. Cobban, *The Medieval Universities: Their Development and Organization*, Methuen 1975, s. 79.

⁶ W. J. Courtenay, *Parisian Scholars in the Early Fourteenth Century. A Social Portrait*, Cambridge 1999, s. 20, 26; B. Geremek, *Paryż największym miastem średniowiecznej Europy?*, „Przegląd Historyczny”, t. 58 (1974), s. 179–197.

⁷ T. H. Aston, *Oxford's Medieval Alumni*, „Past and Present”, t. 74 (1977), s. 3–40.

⁸ T. H. Aston, G. D. Duncan, T. A. R. Evans, *The Medieval Alumni of the University of Cambridge*, „Past and Present”, t. 86 (1980), s. 9–86.

wielu spośród nich przede wszystkim na uniwersytet w Lipsku⁹. Placówki te, wraz z uniwersytetami w Tuluzie, Orleanie i Awinionie oraz z włoskimi uniwersytetami prawniczymi (Bolonia, Padwa, Ferrara) tworzyły grupę największych ośrodków uniwersyteckich Europy. W połowie XV wieku dołączyły do nich uniwersytety w Wiedniu, Erfurcie, Kolonii, Lipsku, Louvain i Salamance. Obok nich powstała sieć ośrodków średniej wielkości liczących od 300 do 600 studentów, na którą składały się uniwersytety w Rostocku, Heidelbergu, Ingolstadt, Sienie, Peruggi, Neapolu, Montpellier, Angers i Perpignan. Działała także grupa niewielkich uniwersytetów o poziomie immatrykulacji 50-100 osób rocznie, do których należały Greifswald, Moguncja, Freiburg, Bazylea, Tybinga, Cahors i Caen. Trudno orzec, czy to wzrost liczby uniwersytetów zwiększał zainteresowanie studiami, czy też raczej pojawianie się zapotrzebowania na studia powodowało powoływanie do życia nowych uniwersytetów. Pozostaje jednak faktem, że w ciągu XV stulecia łączna liczba immatrykulacji tylko na uniwersytety działające na terenie Rzeszy wzrosła z 500 do około 3.000 osób rocznie¹⁰.

Mało prawdopodobnym wydaje się, by większość studentów immatrykulujących się na uniwersytety przybywała na nie wiedzioną chęcią chłonięcia wiedzy naukowej. Funkcjonujące w średniowiecznej literaturze i spotykane w rzeczywistości społecznej postaci uczonego doktora, czy też studenta-wagabundy spychanego na margines społeczny¹¹ stanowiły mniejszość w obrębie społeczności studenckiej. Dla większości immatrykulowanych – bez względu na to, z jakich kręgów społecznych się wywodzili – pobyt na uniwersytecie był zwykle kilkuletnim epizodem w życiu. Wykorzystywano go na zdobycie praktycznych umiejętności przydatnych w późniejszej dzia-

⁹ F. Šmahel, *Pražské universitní studentstvo v předrevolučním období 1399–1419*, Praha 1967, s. 34–36.

¹⁰ *A History of the University in Europe...*, s. 189–190; R. Ch. Schwinges, *Deutsche Universitätsbesucher im 14. und 15. Jahrhundert. Studien zur Sozialgeschichte des Alten Reiches*, Stuttgart 1986, s. 541–543, tab. 1.

¹¹ H. Waddell, *Średniowiecze wagantów*, Warszawa 1960; B. Geremek, *Ludzie marginesu w średniowiecznym Paryżu XIV-XV wiek*, Poznań 2003, s. 127–137.

łałości zawodowej. Jedynie dla niewielkiej grupy uzyskanie stopnia baka-
larza czy mistrza było głównym celem pobytu na uczelni, stanowiąc prze-
puszkę do kariery¹². Wydaje się więc, że w przypadku większości studentów
kultura wysoka leżąca u podstaw nauczania uniwersyteckiego była przez
nich przetwarzana i przyswajana w uproszczonej, zwulgaryzowanej formie.

Teoretycznie dostęp do studiów uniwersyteckich był otwarty dla przed-
stawicieli wszystkich stanów, grup czy też warstw społecznych, bez wzglę-
du na poziom zamożności, czy też stan zdrowia (nawet ślepotą nie była tu-
taj przeszkodą)¹³. Niejednorodność społeczności studenckiej stała się silnie
widoczna zwłaszcza od końca XIV wieku. Wtedy to bowiem klerycy (tj. oso-
by posiadające niższe święcenia duchowne lub sprawujące niższe funkcje
kościelne) przestali stanowić znaczącą liczebną grupę wśród studentów na
wydziałach sztuk¹⁴. Tak więc środowisko uniwersytetu teoretycznie było
miejszem spotkań przedstawicieli wszystkich grup, warstw i nacji społe-
czeństwa średniowiecznego. Studenci tworzyli w związku z tym grupę spo-
łeczną o charakterze wtórnym. Łączył ich ze sobą bowiem teoretycznie je-
dynie fakt podjęcia studiów w jednym ośrodku uniwersyteckim w tym sa-
mym czasie. Drugim elementem wspólnym była religia, gdyż przedstawicie-
le chrześcijańskich obrządków innych niż rzymski, jak i zwolennicy poglą-
dów heretyckich na studia nie byli dopuszczani. O profilu rekrutacji w prak-
tyce decydowały różne czynniki wpływające na większą bądź mniejszą do-
stępność wykształcenia uniwersyteckiego dla różnych grup czy środowisk
społecznych.

Pod użytym w tytule pracy pojęciem „studenci” rozumieć należy
wszystkie osoby immatrykulowane w latach 1400-1509 na Uniwersytecie
Krakowskim (tj. posiadające wpis do metryki uniwersyteckiej) i studiujące
następnie na Wydziale Sztuk do chwili uzyskania tytułu mistrza sztuk wy-
zwolonych. Immatrykulacja i zdobycie tytułu mistrza sztuk wyzwolonych

¹² *A History of the University in Europe...*, s. 196–200; A. B. Cobban, *The Medieval Uni-
versities...*, s. 218–234.

¹³ *A History of the University in Europe...*, s. 172–177.

¹⁴ Tamże, s. 201.

stanowiły bowiem zasadnicze cezury w życiu studenta. Metryka uniwersytecka była oficjalnym, zredagowanym po łacinie, ogólnouniwersyteckim rejestrem osób, które złożyły przysięgę rektorowi i uiściły opłatę immatrykulacyjną. Osoby do niej wpisane stawały się automatycznie członkami korporacji uniwersyteckiej i nabywały prawa do korzystania z przywilejów przysługujących jej członkom, w tym przede wszystkim z wyłączenia z zakresu działania sądownictwa miejskiego i królewskiego we wszelkich sprawach cywilnych oraz w drobnych sprawach karnych¹⁵. Uzyskanie promocji mistrzowskiej oznaczało natomiast otrzymanie przywileju „*ius ubique docendi*” i było równoznaczne z przejściem z szeregów studenckich do grona mistrzów obdarzonych pełnym prawem do nauczania na uniwersytecie, czego nie dawał stopień bakałarza, oraz pozwalało przystępować do egzaminów na wyższych wydziałach (prawniczym, medycznym lub teologicznym). Potwierdzeniem tego było wpisanie promowanego do księgi promocji (metryki Wydziału Sztuk). W przypadku bakałarza wpis taki umożliwiał przystąpienie na Uniwersytecie Krakowskim do egzaminu mistrzowskiego w zakres sztuk wyzwolonych.

Poza skutkami natury prawnej przynależność do społeczności studenckiej pociągała za sobą także inne konsekwencje. Podjęcie studiów dla większości studentów oznaczało opuszczenie stron rodzinnych i zetknięcie z obcym dla siebie otoczeniem i integrację – lub nie – ze środowiskiem uniwersyteckim oraz podporządkowanie się regulacjom zawartym w statucie uczelni. Pobyt na uniwersytecie sprzyjał także nawiązaniu bliskich kontaktów ze społecznością miejską.

W związku z tym próba opisu społeczności studenckiej Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400-1509 wymaga poczynienia szeregu ustaleń. W pierwszej kolejności konieczne jest określenie liczby studentów oraz ich

¹⁵ S. Estraicher, *Sądownictwo rektora krakowskiego w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski”, t. 4, Kraków 1900, s. 252–253; A. Winiarz, *Sądownictwo rektora Uniwersytetu Krakowskiego w wiekach średnich*, [w:] *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Lwów 1900, s. 5–6.

pochodzenia terytorialnego i społecznego. Drugim elementem poddanym analizie będzie określenie czasu trwania studiów i poziomu zainteresowania immatrykulowanych osób zdobyciem stopnia bakałarza i mistrza sztuk wyzwolonych. Trzecia część rozważań poświęcona będzie analizie różnych aspektów studiów, jakimi były warunki mieszkaniowe, koszt studiów i źródła ich finansowania, strój studencki, czy też wpływ studiów na formację intelektualną studentów.

1. Zakres chronologiczny i terytorialny

Przyjęcie lat 1400-1509 jako ram chronologicznych pracy podyktowane jest z jednej strony stanem zachowania źródeł. Metryka uniwersytecka jest bowiem zachowana od 1400 roku, a księga promocji Wydziału Sztuk od 1402 roku. Górną granicę wyznaczyło istniejące studium Ireny Kaniewskiej poświęcone studentom Uniwersytetu Krakowskiego immatrykulowanym w latach 1510-1560¹⁶.

W polu zainteresowania badawczego znalazły się wszystkie osoby immatrykulowane na Wydział Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400-1509 bez względu na ich pochodzenie terytorialne. Przy okazji analizy struktury społecznej immatrykulowanych – wobec niemożności dostępu do informacji pozwalających określić pochodzenie społeczne osób przybywających na uniwersytet z terenów na przykład Rzeszy Niemieckiej czy też Królestwa Węgier – studium ogranicza się jedynie do osób pochodzących z Królestwa Polskiego. Także przy okazji oceny skuteczności i długości trwania studiów zostały wyeliminowane z analiz osoby wywodzące się z niektórych terytoriów, gdy ich liczba była zbyt znikoma, aby zastosować wobec nich metody analizy statystycznej.

¹⁶ I. Kaniewska, *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510–1560. Studium statystyczne*, [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie Renesansu*, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 1–89.

2. Stan badań

Lista publikacji poświęconych społeczności studenckiej Uniwersytetu Krakowskiego w okresie późnego średniowiecza i czasach wczesnonowoczesnych jest długa. Zainteresowania badawcze rozbudził w XIX wieku Józef Muczkowski, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, wydając pierwszą edycję książki promocji Wydziału Sztuk¹⁷ oraz pierwszą publikację książkową będącą próbą przedstawienia życia codziennego studentów w XV i XVI wieku¹⁸. Zainteresowania badaczy poszczególnymi aspektami funkcjonowania społeczności studenckiej nie rozłożyły się jednak równomiernie.

Najwięcej publikacji, zarówno autorstwa badaczy polskich, jak i obcych, dotyczyło pochodzenia terytorialnego oraz liczby immatrykulowanych studentów. Można je podzielić na trzy zasadnicze grupy. Pierwszą – najliczniejszą – stanowią studia poświęcone napływowi na uniwersytet studentów pochodzących z jednej miejscowości¹⁹. Kolejną grupę stanowią prace analizujące napływ na Uniwersytet Krakowski studentów z jakiegoś szer-

¹⁷ *Statuta nec non Liber Promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studio-rum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. Muczkowski, Kraków 1849.

¹⁸ J. Muczkowski, *Mieszkania i postępowanie uczniów krakowskich w wiekach dawniejszych*, Kraków 1842.

¹⁹ K. Bracha, *Studenci z Bodzentyna na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, [w:] *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII-XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 57–63; H. Barycz, *Sąddeczanie na Uniwersytecie Jagiellońskim w XV i z początkiem XVI w.*, „Rocznik Sądecki”, t. 5 (1962), s. 29–142; B. Giędosz, *Studenci Opolanie na Uniwersytecie Jagiellońskim w XV-XVIII w.*, „Annales Silesiae”, t. 1 (1960), z. 4, s. 475–482; E. Klinkowski, *Studenci z ziemi gostyńskiej w wieku XV i XVI*, „Kronika Gostyńska”, t. 9 (1938), s. 1–8; A. Kopysta, *Studenci i uczeni z Wielunia w latach 1400–1642*, „Tygodnik Powszechny”, t. 38 (1984), nr 10, s. 7; S. Koszyk, „Civis Opoliensis sum” (*Studenci opolscy na uniwersytetach europejskich do końca XVIII w.*), „Kwartalnik Opolski”, t. 2 (1956), nr 4, s. 111–131; H. Przybylski, *Szamotulanie z XV i XVI wieku na studiach w Uniwersytecie Jagiellońskim*, Szamotuły 1945; A. Sołtan, *Warszawianie na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1400–1642*, „Studia Warszawskie”, t. 20 (1974), s. 9–63; K. Strzałkowski, *Nysanie na Uniwersytecie Jagiellońskim w XV i na początku XVI wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, t. 13 (1970), nr 2, s. 247–257; M. Sus, *Studia uniwersyteckie Poznańców w XV i XVI w.*, „Kronika miasta Poznania”, t. 23 (1950), z. 1–2; A. Szyper-

szego terytorium²⁰, czy też należących do określonej nacji²¹. Ich autorzy ograniczali się zazwyczaj do podawania zbiorczych danych o liczbie osób immatrykulowanych z danego terytorium w interesującym ich przedziale czasowym, zazwyczaj nie analizując zmiennej dynamiki tego zjawiska²². Trze-

ski, *Najdawniejsi Wrześnianie na Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Września, jej ziemia i mieszkańcy. Przyczynki do dziejów historyczno-kulturalnych Ziemi Wrześńskiej*, red. J. Deresiewicz, J. Stasiewski, A. Szyperski, M. Turwid, cz. 1, Września [1932], s. 62–65; T.M. Trajdos, *Spisacy na Akademii Krakowskiej w XV w.*, [w:] *Społeczeństwo Polski Średniowiecznej*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 296–357; M. Wachowski, *Studenci kościkańscy w XV i XVI wieku*, „Przegląd Wielkopolski”, t. 2 (1946), s. 296–304; J. Wiesiołowski, *Studenci poznańscy w XIV i XV wieku*, [w:] *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział Historyczny i Nauk Społecznych*, nr 93 (1975), s. 70–73.

²⁰ H. Barycz, *Ślăzacy na Uniwersytecie Jagiellońskim od XV do XVIII w.*, Katowice 1935; J. Gottschalk, *Oberschlesier auf dem Universitäten des Mittelalters*, [w:] *Beiträge zur Heimatkunde Oberschlesiens*, Leobschütz 1934, s. 29–78; P. Horvath, *Studenti ze Slovenska na Krakowskej Univerzitie w 15 a v I pol. 16 storocia*, [w:] *Humanizmus a Renesancia na Slovensku w 15–16 s.*, Bratislava 1967, s. 162–172; J. Krzyżaniakowa, *Wielkopole na Uniwersytecie Krakowskim w pierwszej połowie XV wieku*, [w:] *Munera Poznaniensia*, Poznań 1965, s. 59–109; S. Osusky, *Słowacy na Uniwersytecie Krakowskim 1400–1525*, „Vera a Veda”, t. 2, s. 174–178, 226–233; A. J. Parcewski, *Łużicejno a Misjenjo na Krakovskoj Univeršie w 15 i 16 Lestokomaj*, „Časopis Towarstwa Mačicy Serbskeje”, t. 54 (1901), s. 71–108; M. Perlbach, *Prussia scholastica: Die Ost- und Westpreussen auf den mittelaltarlischen Universitäten*, [w:] *Monumenta Historiae Warmiensis*, Bd. 6, Braunsberg 1895; J. Wolny, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku z terenu diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, t. 43 (1969), nr 3/6, s. 95–108.

²¹ G. Bauch, *Deutsche scholaren in Krakau*, Breslau 1901; F. Herbert, *Herkunft und Vilkszugehörigkeit der Krakauer Studenten des 15 Jahrhunderts*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, t. 5/15 (1938/39), s. 16–41.

²² Niektórzy z nich, jak na przykład Henryk Barycz, nie przywiązywali zbytnej wagi do analizy danych liczbowych, operując jedynie danymi przybliżonymi, zob.: H. Barycz, *Ślăzacy na Uniwersytecie Jagiellońskim od XV-XVIII w.*, Katowice 1935, s. 11. Niektóre z tych prac miały zresztą charakter tendencyjny i były, w chwili powstawania, politycznie zaangażowane. Przykładem politycznego zaangażowania jest artykuł F. Herberta. Autor próbuje udowodnić tezę, że wśród studentów Uniwersytetu Krakowskiego zdecydowanie dominowały osoby pochodzenia niemieckiego, a o przypisaniu danej osoby do tej grupy etnicznej decydowało brzmienie nazwiska czy też imienia.

cią grupę tworzą dwie publikacje traktujące społeczność studencką całościowo. Opublikowane w 1910 roku studium Antoniego Karbowiaka było pierwszą próbą całościowej analizy zjawiska napływu studentów na Uniwersytet Krakowski w XV wieku²³. W polu zainteresowania autora znaleźli się przede wszystkim studenci spoza terenów Królestwa Polskiego i tylko ich autor przyporządkowywał do konkretnych jednostek terytorialnych. Niestety, w identyfikacji terytorialnej wykorzystywał struktury polityczno-terytorialne istniejące w XIX i początkach XX wieku zamiast struktur właściwych dla realiów XV wieku. Nie podjął też próby analizy uzyskanych danych, ograniczając się do ich przedstawienia w formie tabel. Druga praca to publikacja Ireny Kaniewskiej poświęcona analizie napływu studentów na Uniwersytet Krakowski od XV do XVIII wieku²⁴. Niestety dla XV wieku autorka oparła się na danych zaczerpniętych ze wspomnianej już pracy Antoniego Karbowiaka.

Próbę analizy pochodzenia społecznego studentów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i XVI podejmowało jedynie kilku autorów: Brygida Kürbis²⁵, Irena Kaniewska²⁶, Adam Fastnacht²⁷ i Andrzej Wyczański²⁸, których

²³ A. Karbowiak, *Studia statystyczne z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1433/4–1509/10*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 12, Kraków 1910, s. 1–82.

²⁴ I. Kaniewska, *Die Struktur der Studenten der Krakauer Akademie vom XV-XVIII Jahrhundert*, [w:] *Les Etudiants – Liens Sociaux, Culture, Moeurs du Moyen-age jusqu’au XIX Siecle*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 93, Warszawa-Kraków 1991, s. 43–63.

²⁵ B. Kürbis, *Mieszczanie na Uniwersytecie Jagiellońskim i ich udział w kształtowaniu świadomości narodowej w XV w.*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską. Studia Staropolskie*, red. K. Budzyk, t. 5, s. 7–79.

²⁶ I. Kaniewska, *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510–1560. Studium statystyczne*, [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie Renesansu*, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 1–89.

²⁷ A. Fastnacht, *Pochodzenie społeczne studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego z diecezji przemyskiej w latach 1400–1642*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, t. 5, Wrocław 1957, s. 195–232.

²⁸ A. Wyczański, *Struktura społeczna Uniwersytetu Krakowskiego w XVI w.*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1972, s. 227–240.

prace różnią się od siebie zarówno pod względem jakości przeprowadzanych analiz, jak i wykorzystanych technik identyfikacji pochodzenia społecznego studentów.

Poza wycinkowymi studiami Antoniego Gąsiorowskiego²⁹ brak jest opracowań analizujących długość trwania studiów na Wydziale Sztuk i ich skuteczność. Dane zawarte w *Studjach statystycznych* Antoniego Karbowia-ka sugerują, iż immatrykulację od bakauleratu i bakaulerat od magisterium dzieliły zawsze 2 lata, co jest mylące. Autor nie porównał bowiem ze sobą wartości metryki i księgi promocji, ale policzył jedynie osoby immatrykulowane i promowane w poszczególnych latach i – zapewne sugerując się treścią statutów Wydziału Sztuk³⁰ – dokonał zestawień, w których podawał kolejno: liczbę osób immatrykulowanych w danym roku akademickim, ilość promocji bakałarskich po dwóch latach oraz ilość promocji magisterskich po kolejnych dwóch latach³¹. Informacje na temat długości trwania studiów i ich skuteczności zawarte w pracach zajmujących się historią uniwersytetu, czy też ogólnie historią kultury polskiej w średniowieczu, w większości przypadków były oparte na obserwacjach przypadków poszczególnych osób i analizie brzmienia statutów wydziału, niż na analizach rzeczywistej ilości czasu upływającego między immatrykulacją a promocją³².

²⁹ A. Gąsiorowski, *Immatrykulowani i promowani. Jednorocznici akademii krakowskiej w XV wieku*, [w:] *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, Poznań 2000, s. 479–491; A. Gąsiorowski, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane prof. H. Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2001, s. 653–663.

³⁰ *Statuta nec non Liber Promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. Muczkowski, Kraków 1849, s. XXXVIII, § „De tempore promotionis”. Paragraf ten, dołączony do statutów w końcu XV wieku, stwierdzał, że przystąpić do promocji bakałarskiej lub magisterskiej można najwcześniej po 2 latach studiów.

³¹ A. Karbowski, *Studia statystyczne z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego...* s. 5–6, tabele s. 77–81.

³² *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 79–81, 215–216; *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 343–345;

Życiem codziennym studentów i realiami studiowania zajmowało się kilku autorów. Wymienić tu należy wspomnianą już wcześniej publikację Józefa Muczkowskiego, dwie prace Antoniego Karbowiaka, z których jedna dotyczyła mieszkań studenckich³³, a druga strojów³⁴, a także dwie prace autorstwa Jana Ptaśnika³⁵. Wszystkie one liczą już sobie jednak wiele lat i mają przede wszystkim charakter popularnonaukowy. Z nowszych publikacji warto wymienić dwie: artykuł Jerzego Wyrozumskiego poświęcony kolegiom i bursom uniwersyteckim³⁶ oraz pracę Andrzeja Włodarka poświęconą architekturze burs i kolegiów Uniwersytetu Krakowskiego w okresie średniowiecza³⁷.

3. Źródła

Rdzeń źródłowy pracy stanowią metryki powstałe w obrębie Uniwersytetu Krakowskiego w okresie od 1400 do 1509 roku: metryka ogólnouniwersytecka³⁸ oraz księga promocji³⁹ Wydziału Sztuk. W trakcie badań korzystano z edycji drukowanych obu tych źródeł.

³³ A. Karbowiak, *Mieszkania żaków krakowskich w XIV-XVI wieku*, Lwów 1887.

³⁴ A. Karbowiak, *Ubiory profesorów i uczniów w Uniwersytecie Jagiellońskim*, Kraków 1890.

³⁵ J. Ptaśnik, *Obrazki z życia żaków krakowskich w XV i XVI wieku*, Kraków 1900; J. Ptaśnik, *Życie żaków krakowskich*, Warszawa 1957. Ta druga praca jest poszerzoną wersją pierwszej publikacji.

³⁶ J. Wyrozumski, *Kolegia i bursy Uniwersytetu Krakowskiego*, [w:] J. Wyrozumski, *Z najstarszych dziejów Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1996, s. 59–70.

³⁷ A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2000.

³⁸ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, t. 1–2, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurk, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004. Dane dla roku 1509 pochodzą z: *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 2, ed. A. Chmiel, Kraków 1892.

³⁹ *Księga Promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski przy współpracy T. Jurka, I. Skierskiej, W. Swobody, Kraków 2000. Dane dla promowanych po 1500 roku pochodzą z: *Statuta nec non Liber Promotionum Philoso-*

Wykorzystanie metryk krakowskich jako źródeł służących ocenie liczebności, pochodzenia terytorialnego i społecznego studentów oraz długości trwania studiów naraża wiele problemów identycznych jak w przypadku wszystkich metryk średniowiecznych uniwersytetów europejskich. Problemy te wynikają z niekompletności zachowanych źródeł, co wynika z zaginięcia poszczególnych kart, niepełnej rejestracji immatrykulowanych osób (na skutek zaniedbań pisarza, bądź w związku z trybem powstawania metryki), czy też błędów dokonywanych przez pisarza w trakcie zapisywania ze słuchu imion, nazwisk czy nazw miejscowości⁴⁰.

W przypadku metryk krakowskich niebezpieczeństwo zaginięcia poszczególnych kart wydaje się mało prawdopodobne. Natomiast z całą pewnością miały miejsce przypadki, choć nie da się ocenić jak często, nie zarejestrowania pojedynczych osób lub niewielkich grup. Łączyć to należy z trybem powstawania źródła, gdyż metryka nie powstawała na bieżąco i wpisy trafiały do niej z pewnym opóźnieniem. Najważniejszym elementem procesu immatrykulacji było złożenie przez studenta przysięgi rektorowi i uiszczenie opłaty immatrykulacyjnej, przy czym czynności tych dokonać należało w obecności rektora. W wielu wypadkach formalności tych dokonywano pod nieobecność pisarza, do którego obowiązków należało wpisywanie immatrykulowanych osób do księgi. Dane osób dokonujących immatrykulacji były więc zapisywane na luźnych kartach papieru i w oparciu o te zapiski pisarz z pewnym opóźnieniem uzupełniał oficjalną metrykę uniwersytecką⁴¹. Przy takim trybie powstawania dokumentacji, w przypadku zagi-

phorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849, ed. J. Muczkowski, Kraków 1849.

⁴⁰ J. Paquet, *Les Matricules Universitaires*, Brepols 1992. Autor analizuje rodzaje metryk uniwersyteckich oraz szeroko omawia wszelkie potencjalne trudności i zagrożenia pojawiające się w trakcie wykorzystywania ich w badaniach historycznych.

⁴¹ Tak przebieg powstawania źródła przedstawia I. Kaniewska, *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510–1560...*, s. 9. Taki tryb powstawania źródła potwierdza A. Gąsiorowski, *Nad najstarszą Metryką najstarszego polskiego uniwersytetu. Album studiorum Universitatis Cracoviensis 1400–1508*, „Roczniki Historyczne”, t. 56 (2000), s. 135–156. Także statuty uniwersyteckie wskazują, że pisarz nie był zapewne zawsze

nięcia którejs z luźnych kart z nazwiskami, niektóre osoby, mimo dopełnienia wszystkich formalności, mogły nigdy nie trafić do metryki. Pośrednio mogą o tym świadczyć przypadki dwukrotnego wpisania tych samych osób do metryki (choć powody oczywiście mogły być też inne), a bezpośrednio – późniejsze dopisywanie osób na marginesach oficjalnej metryki⁴².

Trudności pojawiają się także w trakcie ustalania pochodzenia terytorialnego osób immatrykulowanych. Często miały miejsce przekręcenia nazw miejscowości przez pisarza w chwili wpisywania studentów do metryki, a wynikały z pomyłek przy zapisie ze słuchu nazw miejscowości podawanych przez studentów w ich rodzimym języku, jak też były efektem błędnego odczytania nazwy zapisanej na kartce, w oparciu o którą pisarz dokonywał uzupełnień metryki⁴³.

Ocena pochodzenia społecznego studentów w oparciu o dane zawarte w metryce nie jest możliwa. Wysokość opłat immatrykulacyjnych, wobec powszechnej praktyki opłacania niepełnego wpisowego w chwili immatrykulacji, jest zupełnie do tego celu nieprzydatna. Jedynie w przypadku dobrowolnego złożenia opłaty wyższej niż wymagana można zachowanie to traktować jako manifestację przynależności do wyższej warstwy społecznej danej osoby⁴⁴. Pomocne w ustalaniu pochodzenia społecznego studentów terminy zawierające informacje o przynależności stanowej, czy też dane o zawodzie ojca, pojawiają się niestety niezwykle rzadko.

obecny w trakcie dokonywania wpisów, zob.: *Statuta Uniwersytetu Krakowskiego*, wyd. J. Szujski, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2, Kraków 1882, s. 390–391.

⁴² A. Gąsiorowski, *Nad najstarszą Metryką...*, s. 142–144.

⁴³ Na temat powszechności tego rodzaju błędów zob.: J. Paquet, *Les Matricules...*, s. 76–80.

⁴⁴ Na przykład Jan, syn Piotra z Błędowa, stolnika rawskiego nie płacił nic (Metryka, [80h/129]); Andrzej Herburt z Fulsztyna zapłacił 6 gr (Metryka, [77e/023]); Stanisław i Marcin, synowie Piotra Myszkowskiego, ochmistrza dworu królowej, po 4 gr (Metryka, [1500h/414–415]); Stanisław, syn marszałka Królestwa Stanisława Lanckorońskiego, 4 gr (Metryka, [1500e/065]). Tymczasem Jan z Tęczyna, syn wojewody krakowskiego, zapłacił aż całego florena (Metryka, [49e/001]), a Piotr z Jeżewa, syn Marcina, podsędką zakroczymskiego, 1 wiardunek (Metryka, [34h/076]).

W przypadku oceny długości trwania studiów problem stanowi odmienny schemat konstruowania wpisów obu metryk. W metryce uniwersyteckiej wpis obejmuje zazwyczaj imię chrzestne immatrykulowanego, imię jego ojca oraz miejscowość pochodzenia. Obok tego pojawiają się także w części wpisów inne informacje: nazwa diecezji, nazwisko, przydomek itp. Natomiast wpisy w księdze promocji ograniczają się zwykle do imienia chrzestnego i nazwy miejscowości. Czasem – zwykle zamiast nazwy miejscowości – pojawia się nazwisko promowanego. Nie nastręcza trudności połączenie ze sobą znajdujących się w obu metrykach wpisów osób noszących rzadkie imiona lub pochodzących z miejscowości, z których rekrutowało się niewielu studentów. Problem natomiast stwarzają osoby noszące popularne imiona (Jan, Stanisław, itp.), pochodzące na dodatek z miejscowości, z których immatrykulowało się wiele osób. W takich sytuacjach identyfikacja miewa czasami charakter hipotetyczny.

Obok metryk ogólnouniwersyteckiej i Wydziału Sztuk wykorzystane w niniejszym studium zostały także zachowane fragmentarycznie metryki burs: Węgierskiej i Filozofów⁴⁵. W trakcie analizy warunków materialnych studiów uniwersyteckich za podstawę źródłową posłużyły akta sądu rektorskiego⁴⁶, akta sądów kościelnych działających na terenie Krakowa w XV wieku (dostępne z wyborów publikowanych w serii wydawniczej *Cracovia Artificum*⁴⁷), zachowane uchwały senatu uniwersyteckiego⁴⁸, statuty

⁴⁵ *Regestrum Bursae Cracoviensis Hungarorum*, oprac. K. Schrauf, Buda 1821; *Rejestr studentów Bursy Filozofów z lat 1447–1551*, Archiwum UJ, rkp. 95, s. 64–78. Metryka Bursy Węgierskiej zachowała się bowiem dopiero od 1493 roku. Metryka Bursy Filozofów zachowała się co prawda od roku 1447, ale za to jedynie w postaci wykonanych w XVI wieku wypisów z różnych rękopisów.

⁴⁶ *Acta Rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis ab anno 1469*, oprac. W. Wiślicki, t. 1, Kraków 1893–1897.

⁴⁷ *Cracovia Artificum 1300–1500*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917; *Cracovia Artificum. Supplementa 1462–1475*, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 2000; *Cracovia Artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1433–1440*, oprac. B. Przybyszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988; *Cracovia Artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451–1460*,

ogólnouniwersyteckie⁴⁹, Wydziału Sztuk⁵⁰ oraz kolegów i burs uniwersyteckich⁵¹, a także źródła autorstwa osób wchodzących w skład społeczności uniwersyteckiej: mowy dziekańskie i promocyjne⁵², zachowane spisy wysłuchanych wykładów⁵³, rachunki instytucji uniwersyteckich, bądź osób prywatnych⁵⁴, a także drobne ułamki twórczości literackiej studentów krakow-

oprac. B. Przybyszewski, Kraków 2001; *Cracovia Artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1441–1450*, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1993; *Cracovia Artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z najdawniejszych oficjaliów krakowskich lata 1410–1412 oraz 1421–1424*, oprac. B. Przybyszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.

⁴⁸ *Conclusiones Universitatis Cracoviensis ab 1441 ad 1589*, wyd. H. Barycz, Kraków 1933.

⁴⁹ *Statuta Uniwersytetu Krakowskiego*, wyd. J. Szujski, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2, Kraków 1882, s. 363–408.

⁵⁰ *Statuta nec non Liber Promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, ed. J. Muczkowski, Kraków 1849.

⁵¹ *Statuta antiqua Collegii Maioris et Minoris*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 1, s. 1–118; *Ustawy bursy krakowskiej „Jeruzalem” 1453–1841*, wyd. A. Karbowiak, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 6, Kraków 1890, s. 86–163; *Statuta Bursae Longini seu Canonistarum ex a. 1485*, „Czasopismo poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym”, t. 2 (1864), z. 5, s. LXIX–XCV; *Statuta Contubernij Jagelloniani vel Pauperorum*, Archiwum UJ, rkp. 109, s. 1–93 (z XV wieku pochodzą paragrafy znajdujące się na stronach 1–30); *Leges Contubernii Philosophorum*, Archiwum UJ, rkp. 95, s. 56–64, 219–234 (na stronach 56–64 znajdują się statuty w redakcji z 1447 roku, na stronach 219–234 w redakcji z 1492 roku).

⁵² Z. Kozłowska-Budkowa, *Stanisława ze Skarbimierza mowa o złych studentach*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 15 (1963), nr 1–2; M. Kowalczyk, *Mowy uniwersyteckie Bartłomieja z Jasła*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 15 (1963), nr 1–2; M. Kowalczyk, *Mowy i kazania uniwersyteckie Łukasza z Wielkiego Koźmina*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 12 (1960), nr 1–2; M. Kowalczyk, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z I połowy XV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.

⁵³ M. Kowalczykówna, *Warsztat naukowy Wawrzyńca z Raciborza*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 44 (1994), s. 61–62; B. I. Korolec, *Polonica w rękopisie Archiwum Państwowego w Brnie 111 (117a)*, [w:] *Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*, t. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 68–69.

⁵⁴ Z. Budkowa, A. Wolff, *Rachunki studenta z czasów Odrodzenia*, „Rocznik Krakowski”, t. 49 (1979), s. 37–58.

skich z XV wieku⁵⁵. Niestety, wszystkie te źródła mają charakter mniej lub bardziej fragmentaryczny. Akta sądu rektorskiego zachowały się bowiem dopiero od 1469 roku, i to w sposób niekompletny. Dla niektórych semestrów zachowana jest pełna dokumentacja pozwalająca na odtwarzanie całych spraw, wpis po wpisie⁵⁶. W przypadku innych semestrów nie dysponujemy żadnymi zapiskami⁵⁷, bądź mamy do czynienia jedynie z kilkoma zachowanymi notami, z których każda dotyczy innej sprawy i nie daje się ich z reguły odnieść do żadnego z wpisów z semestru następnego, czy też poprzedniego⁵⁸. Wypisy z akt oficjalatu i kapituły krakowskiej publikowane przez Jana Ptaśnika i Bolesława Przybyszewskiego już ze swej natury są wyborem i ograniczają się jedynie do not dotyczących rzemieślników krakowskich. Studenci występują w nich niezmiernie rzadko, zarówno w charakterze osób biorących udział w sporach sądowych, składających zeznania notarialne, czy też jako świadkowie. W przypadku mów zdecydowano się ograniczyć jedynie do tych opublikowanych drukiem lub wykorzystywać zawarte w nich informacje za pośrednictwem opracowań. Przebadanie bowiem wszystkich zachowanych mów wypadłoby zacząć od ustalenia stanu ich zachowania w rękopisach rozproszonych po bibliotekach na terenie całego kraju.

Źródła takie jak spisy wysłuchanych wykładów, prywatne rachunki, czy też przykłady twórczości literackiej studentów, z uwagi na ich prywatny, a nie instytucjonalny charakter, przetrwały do dzisiaj w formie szczątkowej, pod postacią pojedynczych egzemplarzy.

⁵⁵ H. Kowalewicz, *Średniowieczna poezja polskich żaków*, „Pamiętnik Literacki”, t. 64 (1973), z. 1, s. 195–216; M. Kowalczykówna, *Trzy zabytki prozy żakowskiej w rękopisach Biblioteki Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 19 (1969), s. 63–72.

⁵⁶ Na przykład dla semestru letniego i zimowego 1469 roku (AR, s. 1–39), letniego 1470 roku (AR, s. 41–52), letniego 1475 (AR, s. 79–102).

⁵⁷ Na przykład semestr zimowy 1470 roku, letni 1471 roku.

⁵⁸ Semestr zimowy 1471 roku (AR, s. 52–55), letni i zimowy 1472 roku (AR, s. 55–62).

4. Techniki badawcze

Podstawową techniką badawczą wykorzystywaną w niniejszej pracy jest, ze względu na rodzaj wykorzystanych źródeł, metoda statystyczna stosowana do analizy liczebności, pochodzenia terytorialnego i społecznego studentów oraz długości trwania studiów. W przypadku analiz wybranych aspektów życia studenckiego, wobec fragmentaryczności zachowanych świadectw źródłowych, zastosowana została technika, którą można określić jako metodę egzemplifikacyjną. Wnioski natury ogólnej wyciągane są w oparciu o różny, czasem skromny, zasób dostępnych informacji źródłowych. Przy wszystkich zastrzeżeniach odnośnie stosowania jej w badaniach historycznych, metoda egzemplifikacyjna wydaje się przy tak skromnej podstawie źródłowej jedyną możliwą do zastosowania.

Uniwersytet Krakowski na tle procesu kształtowania się uniwersytetów europejskich

Średniowieczny uniwersytet, określany łacińskim terminem *studium generale*, był instytucją korporacyjną, zrzeszającą mistrzów i studentów. Charakterystyczną cechą tej korporacji był wysoki poziom autonomii prawnej obejmujący prawo do tworzenia własnych statutów i wyboru urzędników. Oferowała ona kształcenie w zakresie *trivium* (gramatyka, dialektyka, retoryka) i *quadrivium* (arytmetyka, geometria, astronomia i muzyka) w obrębie niższego wydziału sztuk, oraz w zakresie medycyny, prawa rzymskiego bądź kanonicznego i teologii na przynajmniej jednym z trzech wydziałów wyższych: prawniczym, medycznym lub teologicznym¹. Ze względu na przewagę w obrębie korporacji jednej z tworzących ją grup – mistrzów lub studentów – dzisiejsza historiografia wyróżnia dwa zasadnicze modele organizacji uniwersytetów, które wykształciły się na przestrzeni XII-XIII wieku w Europie Zachodniej: włoski i paryski².

¹ A. B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 32.

² Za chronologicznie najstarszą instytucję uniwersytecką uchodzi założony przez cesarza Teodozjusza II w 425 roku w Konstantynopolu państwowy uniwersytet cesarski, który funkcjonował do 1453 roku, to jest do chwili zdobycia Konstantynopola przez Turków. Nie należy jednak w tej instytucji upatrywać inspiracji dla powstających od XII wieku w Europie Zachodniej, a od XIV wieku w Europie Środkowej uniwersytetów. Realizowany na nim program nauczania – obejmujący literaturę grecką, literaturę łacińską, filozofię, medycynę oraz prawo – był bowiem odmienny od tego, który od przełomu XII i XIII wieku realizowano na uniwersytetach zachodnioeuropejskich.

Model włoski wyrósł z tradycji szkół prawniczych działających na terenie Półwyspu Apenińskiego, a wzorcem był Uniwersytet Boloński. Na uniwersytecie tego rodzaju władza wykonawcza spoczywała w rękach rektora, którego studenci wybierali spośród siebie za pośrednictwem przedstawicieli nacji. Mistrzowie nie mogli uczestniczyć w tych wyborach. Rektora w wykonywaniu codziennych obowiązków wspomagali konsyliarze będący reprezentantami nacji istniejących na danym uniwersytecie. W obrębie uniwersytetu opartego na tym modelu nie funkcjonowały wydziały sztuk. Ten etap kształcenia zapewniały bowiem – działające na terenie Italii i reprezentujące wysoki poziom nauczania w zakresie sztuk wyzwolonych – szkoły miejskie. Dopuszczalne było w tej sytuacji podejmowanie studiów uniwersyteckich bez posiadania stopnia mistrza sztuk, a przeciętny wiek immatrykulowanych studentów wynosił około 30 lat. Do połowy XIV wieku profesorowie nie posiadali stałych uposażeń uniwersyteckich, lecz byli zatrudniani przez studentów na kontraktach. Druga połowa XIV wieku przyniosła załamanie się takiego układu władzy wewnątrz uniwersytetu, gdy na skutek pojawienia się katedr uniwersyteckich opłacanych przez władze miejskie i zakładania kolegiów profesorskich nastąpiło uniezależnienie się profesorów od studentów³.

Model paryski był natomiast typem korporacji, w której dominowali mistrzowie. Różnił się on od modelu włoskiego także profilem kształcenia. W obrębie tego rodzaju uniwersytetu dominował, pod względem tak rozmiarów, jak i znaczenia w zarządzaniu uniwersytetem, Wydział Sztuk. Wśród wydziałów wyższych najważniejszym był Wydział Teologiczny. W Paryżu kluczową rolę w administrowaniu Wydziałem Sztuk i zarazem całym uniwersytetem pełniły cztery istniejące w jego obrębie nacje (francuska, pikardyjska, normandzka i angielsko-niemiecka). Objawiało się to zwłaszcza w trakcie głosowań na zgromadzeniach ogólnouniwersyteckich, gdzie Wydział Sztuk miał cztery głosy (po jednym dla każdej z funkcjonujących na-

Zob.: H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, Warszawa 1969, s. 127; A.B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 21–22.

³ A.B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 35, 48–74.

cji), a każdy z wyższych wydziałów tylko po jednym. Ponadto każda z nacji miała własny statut oraz swego proktora (odpowiednik konsyliarza na uniwersytetach włoskich) reprezentującego nację na zgromadzeniach uniwersyteckich i sprawującego w pierwszej instancji sądownictwo nad jej członkami. Do połowy XV wieku każda z nacji prowadziła własną szkołę kształcącą w zakresie sztuk wyzwolonych. Podstawę działalności uniwersytetów opartych na modelu paryskim stanowiło nauczanie sztuk wyzwolonych, więc średnia wieku studentów na tego rodzaju uniwersytetach była niższa niż na uniwersytetach prawniczych. Od XIII wieku cechą charakterystyczną uniwersytetów tego typu stało się tworzenie kolegiów uniwersyteckich. Ich pierwotnym celem było zapewnienie źródeł utrzymania oraz dachu nad głową studentom. Stopniowo, zwłaszcza w przypadku uniwersytetów angielskich, kolegia przejęły na siebie cały ciężar prowadzenia nauczania sztuk wyzwolonych. W związku z tym w niektórych uniwersytetach nauczanie na poziomie wydziału zanikło niemal zupełnie. Jedynym łącznikiem między kolegiami stał się kanclerz uniwersytetu zatwierdzający stopnie zdobywane przez studentów w kolegiach⁴.

W historii uniwersytetów europejskich ważną cezurę stanowi wiek XIV. W tym bowiem stuleciu zaczęła się fala nowych fundacji uniwersyteckich: kolejnych na terenie Europy Zachodniej i pierwszych w Europie Środkowej. Z fundacji władców bądź z inicjatywy władz miejskich na terenie tej ostatniej powstały wówczas uniwersytety w Pradze (1347), Krakowie (1364), Wiedniu (1365), Pecs (1367), Erfurcie (1379), Heidelbergu (1385), Budzie (1389), Lipsku (1409), Rostocku (1419)⁵. W efekcie liczba działających na terenie Europy uniwersytetów wzrosła z 15–20 około 1300 roku do mniej więcej 70 około roku 1500⁶. Nie wszystkie jednak z tych fundacji przetrwały próbę czasu. Niektóre, jak na przykład uczelnie w Wiedniu, Krakowie czy

⁴ Tamże, s. 75–95; H. Rashdall, *The Universities in Europe in the Middle Ages*, Oxford 1936, t. 1, s. 518–519.

⁵ *A History of the University in Europe*, t. 1, *Universities in the Middle Ages*, ed. H. de Ridder-Symoens, Cambridge 1992, s. 63–64.

⁶ A. B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 116–118.

Nantes, po początkowych trudnościach zaczęły sprawnie funkcjonować. Inne, jak choćby w Pecs, Budzie czy Grenoble, albo w ogóle nie podjęły działalności, albo po pewnym czasie po prostu znikły⁷.

Mimo początkowych prób sięgania do wzorców organizacyjnych uniwersytetów włoskich, większość z nowo zakładanych na terenie Europy Środkowej uniwersytetów ostatecznie oparła swą organizację na modelu paryskim. Nie polegało to jednak na dokładnym kopiowaniu paryskiego wzorca. O ile bowiem w Paryżu rektor zawsze musiał pochodzić z Wydziału Sztuk, o tyle na uniwersytetach środkowoeuropejskich mógł wywodzić się także z innych wydziałów⁸. Duża część nowo tworzonych uniwersytetów nie uzyskała początkowo zgody papieża na tworzenie wydziałów teologii. Tak było w przypadku uniwersytetów w Krakowie, Wiedniu czy Pecs⁹. Odmiennie od modelu paryskiego potoczyły się też losy tak istotnego dla funkcjonowania starszych uniwersytetów elementu ich organizacji jakim były nacje. W części uniwersytetów środkowoeuropejskich, nawet jeśli statuty nie przewidywały ich powstania, nacje tworzyły się samorzutnie i odgrywały dominującą rolę w administrowaniu uniwersytetem. Przykładem mogą tutaj być Praga, Wiedeń czy Lipsk. Z kolei w takich ośrodkach jak Heidelberg i Ingolstadt nigdy nie powstały, chociaż akty fundacyjne uczelni przewidywały powołanie ich do życia¹⁰. Kolejna różnica dotyczyła przeznaczenia fundowanych w obrębie uniwersytetów kolegiów. W przypadku uniwersytetów zachodnioeuropejskich były one tworzone z myślą o studentach, a głównym – podnoszonym w aktach fundacyjnych – powodem ich zakładania była chęć wykreowania grupy wykształconych osób. Osoby te miały później, poprzez swą pracę w charakterze funkcjonariuszy w administracji królewskiej bądź kościelnej, zapewnić pokój i sprawiedliwość społeczeństwu. W bardziej praktycznym wymiarze wskazywano na potrzebę

⁷ A History of the University..., s. 63–64.

⁸ A. B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 121.

⁹ A. Vetulani, *Les origines et le Sort des Universités de l'Europe Centrale et Orientale fondées au Cours du XIVe siècle*, [w:] *The Universities in the Late Middle Ages*, ed. J. Ijsewijn, J. Paquet, Leuven 1978, s. 159–160.

¹⁰ P. Kibre, *The Nations in the Mediaeval Universities*, Cambridge 1948, s. 172–179.

zwiększenia liczby nauczycieli, bądź też po prostu ułatwienia ukończenia studiów poprzez zapewnienie niezbędnych środków materialnych, nieosiągalnych wobec niedostatku odpowiednich beneficjów kościelnych¹¹. Tymczasem w realiach Europy Środkowej pierwsze powstające kolegia były formą uposażania wykładowców¹².

1. Fundacja Uniwersytetu Krakowskiego w 1364 roku i jego działalność w XIV wieku

Przez długi czas we wszelkich publikacjach zajmujących się historią Uniwersytetu Krakowskiego niepodzielnie panował pogląd, iż narodzenie się pomysłu fundacji uniwersytetu w Krakowie miało miejsce na początku lat pięćdziesiątych XIV stulecia. Twórcą tej koncepcji był Jan Fijałek¹³. Później wsparł ją swym autorytetem Henryk Barycz¹⁴, a rozwinął Jan Dąbrowski. Ten ostatni wskazywał na lata 1350–1351 jako moment narodzin idei powołania do życia w Krakowie uniwersytetu. Potwierdzeniem tej tezy miała być podróż kanclerza łęczyckiego Floriana z Mokrska do Padwy, gdzie przez jakiś czas przebywał jako student miejscowego uniwersytetu. Jako inspiratora podróży wskazywano samego króla, który jakoby miał zlecić swemu kanclerzowi zapoznanie się z formami organizacyjnymi uniwersytetów w Padwie i Bolonii¹⁵. Pogląd ten został przyjęty w literaturze i nie był poddawany dyskusji. Dopiero analizy Stanisława Szczura wykazały, że posiadane przez nas źródła potwierdzają co prawda pobyt Floriana z Mokrska w Pad-

¹¹ A. L. Gabriel, *The College System in the Fourteenth Century Universities*, [w:] *The Forward Movement of the Fourteenth Century*, ed. F. Utlej, Ohio State University Press 1961, s. 80–82.

¹² *A History of the University...*, s. 118; A. B. Cobban, *The Medieval Universities...*, s. 154.

¹³ *Dominus Bartoldus de Saxoferrato eiusque pergamenta in Polonos auctoritas, exposuit* J. Fijałek, Cracoviae 1914, s. 4.

¹⁴ H. Barycz, *Alma Mater Jagellonica*, Kraków 1958, s. 21.

¹⁵ J. Dąbrowski, *Czasy Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 23.

wie, ale jedynie w charakterze studenta, a nie wysłannika królewskiego. Natomiast pierwszymi śladami starań Kazimierza Wielkiego o powołanie uniwersytetu w Krakowie są skierowane do papieża Urbana V w 1363 roku supliki z prośbą o powołanie w Krakowie czterowydziałowego *studium generale*¹⁶.

Badacze najczęściej sugerowali, iż głównym celem Kazimierza Wielkiego było stworzenie szkoły będącej w stanie wykształcić zastępy prawników zdolnych wprowadzać w życie reformy prawa i sądownictwa oraz zapewnić stały dopływ wykwalifikowanych kadr dla administracji królewskiej¹⁷ i kancelarii¹⁸. W świetle badań Krzysztofa Ożoga wypada się do tych sugestii odnosić z poważną rezerwą. Zapotrzebowanie administracji królewskiej w XIV wieku na ludzi posiadających uniwersyteckie wykształcenie nie przekraczało kilku osób, zatrudnionych przede wszystkim w monarszej kancelarii, czy też wykorzystywanych w działaniach dyplomatycznych. Ogółem w okresie panowania Kazimierza Wielkiego przez administrację dworską przewinęło się 56 osób mających wykształcenie uniwersyteckie¹⁹. Do zapewnienia takiej liczby wykształconych pracowników wystarczyłoby absolwenci pobliskiego Uniwersytetu Praskiego i prawniczych uniwersytetów włoskich.

Henryk Barycz sugerował jeszcze bardziej dalekowzroczne plany króla związane z powołaniem uniwersytetu. Powołując go do życia król miał, według tego badacza, na uwadze przede wszystkim zaspokojenie szerokich, ogólnoludzkich potrzeb edukacyjnych, a nie partykularnych interesów Królestwa Polskiego. Uniwersytet miałby wesprzeć królewskie plany zmierza-

¹⁶ S. Szczur, *Papież Urban V i powstanie uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.*, Kraków 1999, s. 75–113.

¹⁷ J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978, s. 80; F. Kiryk, *Nauk przemożnych perła (Dzieje narodu i państwa Polskiego)*, Kraków 1986, s. 54.

¹⁸ J. Dąbrowski, *Czasy Kazimierza Wielkiego...*, s. 20–23; K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1, Kraków 1900, s. 18–19.

¹⁹ K. Ożóg, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego 1306–1382*, Kraków 1995, s. 49–92, 145.

jące do wzmocnienia stanu „trzeciego” jako przeciwwagi dla rycerstwa i możnowładztwa, a przez to przyczynić się do odbudowy potencjału gospodarczego okrojonego królestwa. Powołanie uczelni miało być zarazem odzwierciedleniem dążeń i aspiracji mieszczaństwa i prowadzić do samowystarczalności kulturalno-naukowej Królestwa Polskiego²⁰. Nie odmawiając ostatniemu z Piastów prawa do snucia dalekosiężnych wizji przyszłości swego państwa, trzeba jednak w tym miejscu wskazać na wewnętrzną sprzeczność tez H. Barycza. Pisze on bowiem najpierw o chęci zaspokojenia ogólnoludzkich, a nie tylko partykularnych potrzeb własnego państwa, a zaraz potem o chęci osiągnięcia „autarkii kulturalno-naukowej”.

Dalej jeszcze niż Barycz w snuciu domysłów na temat przyczyn podjęcia przez Kazimierza Wielkiego decyzji o fundacji uniwersytetu poszła Brygida Kürbis sugerując, że pomysłodawcą powołania do życia uniwersytetu obok króla był także patrycjat krakowski, a lokalizacja uczelni w Krakowie nastąpiła pod naciskiem mieszczan. Sam król w swym przywileju powołującym do życia uniwersytet zostawiał sobie, jej zdaniem, furtkę umożliwiającą przeniesienie z czasem uniwersytetu w miejsce dla jego celów dogodniejsze²¹. O ile nie ulega wątpliwości, że Kraków mógł być zainteresowany powołaniem do życia uniwersytetu, o tyle sugerowanie, iż to mieszczenie byli główną siłą sprawczą wymuszającą na królu o tak silnej pozycji jak Kazimierz Wielki fundację uniwersytetu, wydaje się raczej wątpliwe.

Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności, wypada zgodzić się z sugestiami Stanisława Szczura. Twierdzi on, iż fundacja uniwersytetu miała na celu przede wszystkim budowanie wizerunku władcy jako opiekuna nauki, pobożnego fundatora i dobroczyńcy swych poddanych²². Nie wyklucza to oczywiście innych motywów działania króla, ale wydaje się, że nie należy ich przeceniać.

²⁰ H. Barycz, *Alma Mater...*, s. 17–21.

²¹ B. Kürbis, *Mieszczenie na Uniwersytecie Jagiellońskim i ich udział w kształtowaniu świadomości narodowej w XV w.*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską. Studia Staropolskie*, t. 5, red. K. Budzyk, s. 24.

²² S. Szczur, *Papież Urban V...*, s. 198–199.

W świetle przywileju królewskiego podstawowym wzorcem organizacyjnym przewidzianym przez fundatora dla uniwersytetu miały być prawnicze uniwersytety w Bolonii i Padwie wzbogacone o pewne elementy zaczerpnięte z uniwersytetu cesarskiego założonego przez Fryderyka II w Neapolu. Tak jak w Bolonii rektor miał wywodzić się spośród studentów i przez nich być wybieranym, a uczący się byliby wyłączeni spod jurysdykcji sądów miejskich²³. Przewidziano również taki sam jak na uniwersytetach włoskich program nauczania prawa, który realizować miało osiem katedr obsadzanych przez wykładowców nauczających poszczególnych zbiorów praw²⁴. Wedle wzoru bolońskiego rozwiązano kwestię zasad wynajmu kwater studentom przez mieszczan, a młynarze i piekarze krakowscy mieli – tak jak w Bolonii – świadczyć swe usługi studentom za identyczną cenę co innym mieszkańcom miasta. Wzorując się na Bolonii, Kazimierz Wielki przewidywał wyznaczenie specjalnego kampsora spośród krakowskich Żydów, który miał udzielać studentom pożyczek pod zastaw ruchomości na stosunkowo niski procent. Z kolei ze wzoru neapolitańskiego zaczerpnięto rozwiązanie wprowadzające królewskie uposażenie dla wykładowców zabezpieczone na dochodach monarszych²⁵.

Sam uniwersytet zaczął funkcjonować zapewne z początkiem 1365 roku po otrzymaniu bulli papieskiej powołującej go do życia. Wedle opinii Adama Vetulaniego brak zezwolenia papieskiego na uruchomienie Wydziału Teologicznego, mimo iż suplika królewska zawierała prośbę o powołanie uniwersytetu czterowydziałowego, raczej nie zaskoczył króla, gdyż władcy prawdopodobnie nie zależało zbyt na istnieniu tego wydziału²⁶. Z powodu niezachowania się dla tego okresu metryk uniwersyteckich trudno jest określić rozmiary działalności uniwersytetu za życia jego założyciela. Pojawienie się w różnych źródłach czterech wypromowanych w tym okre-

²³ J. Wyrozumski, *Uniwersytet Krakowski a Uniwersytet Boloński*, [w:] J. Wyrozumski, *Z najstarszych dziejów Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1996, s. 23–27.

²⁴ S. Szczur, *Papież Urban V...*, s. 145–148.

²⁵ J. Wyrozumski, *Uniwersytet Krakowski...*, s. 27–28

²⁶ A. Vetulani, *Les origines et le sort des université...*, s. 159.

sie w Krakowie bakałarzy – trzech w księdze dziekańskiej Wydziału Sztuk Uniwersytetu w Pradze (kontynuowali tam studia mistrzowskie) i jednego w spisie dobroczyńców Uniwersytetu Krakowskiego zawartym na początku metryki uniwersyteckiej – sugeruje, że z całą pewnością podjęto nauczanie na Wydziale Sztuk. Także kolofony w pochodzących z tego okresu rękopisów traktatów medycznych sporządzonych w Krakowie zdają się potwierdzać działanie Wydziału Medycznego, na którym nauczali zapewne królewscy medycy. Brak natomiast śladów funkcjonowania Wydziału Prawniczego, a zachowane w krakowskich zbiorach z tego okresu podręczniki prawnicze nie pochodzą raczej z kręgów uniwersyteckich²⁷. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wraz ze śmiercią Kazimierza Wielkiego uniwersytet zaprzestał na pewien czas działalności.

Wiele sporów budziła lokalizacja uniwersytetu za życia jego fundatora. W zasadzie jednak większość badaczy była zgodna co do tego, że uniwersytet działał na obszarze wzgórza wawelskiego. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, iż nauczanie odbywało się poza murami rezydencji monarszej, w jednym z budynków na terenie wzgórza wawelskiego²⁸.

Oddzielny problem stanowi ewentualny królewski projekt lokalizacji kompleksu budynków uniwersyteckich na Kazimierzu i podjętych w związku z tym ewentualnych inwestycji budowlanych. Wzmianki w kronice Jana Długosza oraz w księdze ławniczej kazimierskiej potwierdzają istnienie nieukończonych budowli uniwersyteckich na Kazimierzu²⁹. Rozpoczęcie tej inwestycji, wstrzymanej zapewne na skutek śmierci fundatora, miało prawdopodobnie miejsce w niedługim czasie po oficjalnym erygowaniu uniwersytetu³⁰.

²⁷ S. Szczur, *Papież Urban V...*, s. 201–207. K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 43 sugeruje co prawda możliwość prowadzenia nauki przy katedrze wawelskiej powołując się na analogie z innych uniwersytetów, nie przedstawia jednak na to żadnych dowodów.

²⁸ S. Szczur, *Papież Urban V...*, s. 201–204.

²⁹ Tamże, s. 211; A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs...*, s. 19–20.

³⁰ H. Barycz, *Z zagadek uniwersytetu Kazimierzowskiego w Krakowie*, „Przegląd Zachodni”, nr 9/10 (1952), s. 121–122; J. Dąbrowski, *Czasz Kazimierza Wielkiego...*, s. 35–36.

2. Odnowienie uniwersytetu za panowania Władysława Jagiełły

Pierwsi badacze historii Uniwersytetu Krakowskiego uważali, że po okresie zaniku działalności uniwersytetu za panowania Ludwika Andegawenckiego, ponowny jego rozruch nastąpił dopiero z chwilą uroczystego odnowienia *studium generale* przez Władysława Jagiełłę w 1400 roku³¹. Obecnie moment wznowienia działalności przez uniwersytet przesuwają się na rok 1390, kiedy to, choć w ograniczonym prawdopodobnie zakresie, podjęto nauczanie na Wydziale Sztuk. Wskazują na to zachowane mowy Bartłomieja z Jasła z lat 1390–1392³². Kolejnym krokiem było uzyskanie od papieża Bonifacego IX w 1397 roku zgody na utworzenie Wydziału Teologicznego³³. Dopiero jednak wsparcie królowej Jadwigi, której wysiłki w tej materii inspirował biskup krakowski Piotr Wysz, stworzyło podstawy materialne do pełnego odrodzenia działalności uniwersytetu. Z pozostawionego przez nią legatu testamentowego, przeznaczanego na wsparcie ubogich i odnowienie uniwersytetu, egzekutorzy jej woli, Piotr Wysz i kasztelan krakowski Jan Tęczynski, sfinansowali zakup w Krakowie domu przeznaczonego na sale wykładowe i mieszkania mistrzów przy ulicy Żydowskiej (dzisiejszej Św. Anny). Stał się on zaczątkiem Kolegium Królewskiego³⁴. Ostatecznie 22 lipca 1400 roku król Władysław Jagiełło oficjalnie przekazał uniwersytetowi bu-

³¹ K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 51–75.

³² M. Kowalczyk, *Odnowienie uniwersytetu w świetle mów Bartłomieja z Jasła*, „Małopolskie Studia Historyczne”, t. 6 (1964), z. 3/4, s. 23–42.

³³ Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390–1414)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 39.

³⁴ Tamże, s. 42. Innym przejawem zaangażowania królowej w działania wspierające studentów było ufundowanie w Pradze kolegium dla studentów z Litwy chcących studiować teologię. Zob.: C. Zawodzińska, *Kolegium królowej Jadwigi przy Uniwersytecie Karola w Pradze i jego pierwszy statut*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 9, s. 19–36.

dynek Kolegium Królewskiego, a 26 lipca nastąpiło uroczyste wznowienie działalności uniwersytetu³⁵.

3. Struktura organizacyjna uniwersytetu

Nowy dokument fundacyjny krakowskiego *studium generale* datowany na 26 lipca 1400 roku nie odwoływał się już do wzorów organizacyjnych uniwersytetów w Bolonii i Padwie. Ich miejsce zajął Paryż. Nie uległy natomiast zmianie przywileje jakimi objęci byli członkowie korporacji uniwersyteckiej: zwolnienie z cel, wyłączenie spod jurysdykcji sądów miejskich i królewskich, poddanie jurysdykcji rektora w sprawach cywilnych i drobniejszych sprawach karnych. Podobnie jak w przypadku uniwersytetu kazimierzowskiego zatwierdzanie stopni leżało w gestii królewskiego kanclerza. Usunięto natomiast w porównaniu do przywileju z 1364 roku zapisy mówiące o hospicjach studenckich i trybie ich wynajmu studentom oraz o przeprowadzaniu przez studentów wyborów rektora i wykładowców. Wprowadzono także urząd konserwatora uniwersytetu, którym miał być od tej pory biskup krakowski. Do jego zadań należało dbanie o kondycję finansową uniwersytetu i wyznaczanie pensji wykładowcom z pieniędzy zapisanych przez króla w akcie fundacyjnym³⁶.

Przywilej fundacyjny Władysława Jagiełły nie określał wewnętrznej struktury organizacyjnej uniwersytetu. Statuty ogólnouniwersyteckie w swej najstarszej redakcji z XV wieku zachowały się jedynie fragmentarycznie, wobec czego większość ustaleń opiera się na statutach zrehabilitowanych w 1604 roku za rektoratu Mikołaja Dobrocieskiego. Zachowany wstęp do XV-wiecznych statutow przewidywał, iż bez względu na to jak będą w przyszłości rozrastać się wydziały, cały uniwersytet miał zawsze mieć tylko jednego rektora. Prawdopodobnie chciano w ten sposób wykluczyć możliwość

³⁵ Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 44–46.

³⁶ Tamże, s. 46–47.

scesji któregoś z wydziałów. Funkcjonująca na przestrzeni XV wieku praktyka wskazuje, że na funkcję rektora mógł zostać wybrany każdy członek korporacji uniwersyteckiej, o ile posiadał tytuł mistrza sztuk. W odniesieniu do czynnego prawa wyborczego brak jest pewności, czy przysługiwało ono w XV stuleciu jedynie mistrzom sztuk, czy też może także bakałarzom. W każdym razie cała społeczność uniwersytecka obowiązana była uczestniczyć w wyborach aż do chwili powołania nowego rektora. Wybory miały charakter pośredni – głosowano poprzez elektorów, a bierne prawo wyborcze w wyborach elektorów przysługiwało wszystkim posiadającym tytuł mistrza sztuk. W świetle statutu z 1607 roku, uchwalonego za rektoratu Sebastiana Krupki, wybory elektorów były trzystopniowe. W pierwszym etapie udział w nich brali bakałarze, którzy desygnowali dwóch swoich przedstawicieli z każdego wydziału. Natomiast w drugim etapie, wyłaniającym pięciu elektorów uprawnionych do bezpośredniego wyboru rektora, bierne prawo wyborcze przysługiwało jedynie mistrzom. Możliwe było wybranie na rektora osoby spoza korporacji uniwersyteckiej. Miało to miejsce w przypadku rektoratów z lat: 1401/1402 (Jan, książę drohiczyński), 1403/1404 (Otto, scholastyk krakowski), 1404/1405 (Jan Szafraniec, scholastyk krakowski), czy 1405/1406 (Jan Rzeszowski, prepozyt kolegiaty wawelskiej). Do 1419 roku kadencja rektora trwała rok, później została ograniczona do pół roku. Wybory odbywały się w dniu św. Gawła (16 października) tuż przed rozpoczęciem semestru zimowego. Rektor reprezentował uniwersytet na zewnątrz oraz w zakresie przewidzianym przez akt fundacyjny sprawował władzę administracyjną i sądowniczą nad wszystkimi immatrykulowanymi. Od 1410 roku obok rektora działali także konserwatorzy uniwersytetu (dziekani kapituł krakowskiej, gnieźnieńskiej i wrocławskiej), których zadaniem była obrona majątku uniwersyteckiego. Na mocy przywileju papieskiego mogli oni pozywać przed swe sądy osoby oskarżone o naruszanie przywilejów uniwersytetu nie tylko ze swoich, ale także z innych diecezji³⁷. W codziennym

³⁷ Tamże, s. 56, przypis 71 oraz s. 71–73; *Statuta Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 367–376, 402.

prowadzeniu administracji uniwersyteckiej rektor korzystał z pomocy pisarza oraz dwóch woźnych (bedeli)³⁸.

Pośród czterech wydziałów wchodzących w skład uniwersytetu jedynie dla Wydziału Sztuk dysponujemy statutami pochodzącymi z XV wieku. Kadencja dziekana Wydziału trwała pół roku³⁹. Czynne prawo wyborcze na tym wydziale w trakcie wyborów dziekana przysługiwało tylko mistrzom, którzy odbyli już obowiązek dwuletniego nauczania uniwersyteckiego po zdobyciu promocji i kontynuowali studia na jednym z wyższych fakultetów. Bierne prawo wyborcze przysługiwało mistrzom, którzy co najmniej od czterech lat zajmowali się nauczaniem na wydziale. W przypadku pozostałych wydziałów (teologicznego, prawniczego i medycznego) kadencja dziekana trwała cały rok⁴⁰.

W obrębie Uniwersytetu Krakowskiego, mimo odwoływania się w akcie erekcyjnym Władysława Jagiełły do wzorów paryskich, nacje nie wykształciły się ani na poziomie Wydziału Sztuk, ani na poziomie ogólnouniwersyteckim. Jedynie w statutach burs pojawia się nakaz, by konsyliarze wspierający seniora w działalności sędowniczej byli wyłaniany spośród nacji zamieszkujących daną bursę, co jednak nie jest jednoznaczne z istnieniem sformalizowanych struktur organizacyjnych nacji⁴¹.

Skromne na początku zasoby uczelni, tak ludzkie (wykładowcy), jak i materialne (budynki), ulegały stopniowo rozbudowie. Uniwersytet zawdzięczał to przede wszystkim mieszczańskim i szlacheckim fundacjom oraz darowiznom ze strony instytucji kościelnych i wykładowców uniwersyteckich⁴². Kolejni monarchowie z dynastii Jagiellonów – poza Władysła-

³⁸ *Statuta Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 390–392.

³⁹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 78.

⁴⁰ *Statuta Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 381.

⁴¹ Zob. dalej: Rozdział III. 1.

⁴² K. Pieradzka, *Uniwersytet Krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i Bazylei*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 127–135; J. Garbacz, *Ogniisko nauki i kultury renesansowej (1470–1520)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 192–198.

wem Jagiełłą, który nadał członkom *Collegium Maius* pensję roczną w wysokości 100 grzywien zabezpieczoną na cłach krakowskich oraz dziewięć prebend (dziekanię, kantorię i cztery kanonie w kolegiacie św. Floriana oraz beneficja stanowiące uposażenie kancelarii: wielkopolskiej, łęczyckiej i sieradzkiej) – nie wykazywali większego zainteresowania działalnością fundacyjną na rzecz uniwersytetu. Ograniczali się jedynie do zapisywania anniwersarzy za zbawienie dusz członków dynastii⁴³. Na początku XV wieku wśród wykładowców wyraźnie dominowali przedstawiciele Wydziału Sztuk, na co wskazuje lista wykładowców z 1407 roku, gdzie na 40 wpisanych wykładowców aż 34 reprezentowało właśnie ten Wydział⁴⁴. Spis ten ujawnia silne związki Uniwersytetu Krakowskiego z uniwersytetem w Pradze, którego wychowankami była większość spośród mistrzów wykładających w Krakowie w pierwszych dziesięcioleciach po odnowieniu uniwersytetu⁴⁵.

4. Topografia budynków uniwersyteckich

Na początku funkcjonowania odnowionego uniwersytetu dwa pierwsze budynki, w których następnie zlokalizowano *Collegium Maius* i *Collegium Iuridicum*, zakupione zostały z funduszy królewskich, a dokładniej z legatu królowej Jadwigi. Kolejne budynki były kupowane z funduszy własnych uniwersytetu lub dzięki legatom biskupów i kleru krakowskiego. W pierwszej połowie XV wieku mamy do czynienia z fundacjami obejmującymi zakup już istniejących niewielkich budynków, które były adaptowane na potrzeby nowych użytkowników. W drugiej połowie XV wieku powstały większe założenia architektoniczne, a część starszych fundacji uległa przebudowie

⁴³ Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 47–49; J. Garbaciak, *Ognisko nauki i kultury renesansowej (1470–1520)...*, s. 192.

⁴⁴ H. Barycz, *Alma Mater...*, s. 46.

⁴⁵ H. Barycz, *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*, Poznań 1948, s. 24.

w oparciu o model czteroskrzydłowego kolegium na planie czworoboku z wewnętrznym dziedzińcem⁴⁶.

Budowle uniwersyteckie skupione były w dwóch punktach miasta. Jeden kompleks znajdował się na Okole w pobliżu nadanej uniwersytetowi kaplicy św. Marii Magdaleny, gdzie zlokalizowane zostało *Collegium Iuridicum*. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy, gdyż w pobliżu wspomnianej kaplicy, na ulicach Kanoniczej i Poselskiej, znajdowały się siedziby kanoników katedralnych⁴⁷. Drugim ważnym punktem, który z czasem stał się dzielnicą uniwersytecką gromadząc znakomitą większość budynków krakowskiego *studium generale*, stała się południowo-zachodnia część miasta w pobliżu kościoła św. Anny, gdzie zlokalizowano *Collegium Maius*.

Być może jednym z powodów takiej lokalizacji był podnoszony przez Andrzeja Włodarka fakt słabej zabudowy tej strefy miasta około 1400 roku. Trudno jednak zgodzić się z sugestią tegoż autora, że nie należy wiązać miejsca lokalizacji budynków uniwersyteckich z faktem istnienia w tej właśnie części miasta „dzielnicy żydowskiej”. Wedle autora prywatna własność żydowska była rozproszona na terenie całego miasta i nie skupiała się w pobliżu ówczesnej ulicy Żydowskiej. Nie zaprzecza on jednak, że mieściły się tam dwie synagogi i cmentarze żydowskie dowodząc jednocześnie, że nazwa ulicy mogła mieć związek z faktem usytuowania poza murami miejskimi (nad Rudawą i na Kawiorach) cmentarzy żydowskich⁴⁸. W świetle wiedzy o trybie powstawania i funkcjonowania nazw ulic w Krakowie w okresie średniowiecza oraz lokalizacji na terenie Krakowa skupisk ludności żydowskiej opinia ta wydaje się mylna. O nazwie nadawanej ulicy decydowało ułożenie przy niej charakterystycznego elementu zabudowy (np. kościoła) lub dominacja wśród mieszkańców konkretnej grupy społecznej⁴⁹. Wbrew

⁴⁶ A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs...*, s. 45–47.

⁴⁷ M. Koczerska, *Związki kanoników katedry krakowskiej z mieszczaństwem Krakowa w XV wieku*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002, s. 162.

⁴⁸ A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs...*, s. 23–24.

⁴⁹ P. Tyszka, *Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV-XV wieku w świadomości jego mieszkańców*, Lublin 2001, s. 134–156.

opinii Andrzeja Włodarka, w kwartale zabudowy zamkniętym ulicami Żydowską (dzisiejsza Św. Anny), Gołębią, ulicą poprzeczną (dzisiejsza ulica Jagiellońska) oraz murami miejskimi, znajdowały się nie tylko dwie synagogi i inne budynki będące własnością gminy żydowskiej, ale także szereg działek mieszkalnych stanowiących w XIV i pierwszej połowie XV wieku własność krakowskich Żydów⁵⁰. W tej sytuacji, wobec słabej zabudowy tej części Krakowa i niewielkich rozmiarów ówczesnego kościoła pod wezwaniem św. Anny, z całą pewnością w świadomości ówczesnych mieszkańców Krakowa funkcjonowało wyobrażenie o istnieniu w tym miejscu „dzielnicy żydowskiej”. Opinię o zdominowaniu przez Żydów tej części miasta potwierdza znajdujące się w jednym z paragrafów statutu Bursy Filozofów sformułowanie o „Żydach zajmujących parafię św. Anny”⁵¹. Poza tym taka właśnie lokalizacja dzielnicy uniwersyteckiej wpisuje się w praktykowany na terenie Europy Środkowej zwyczaj lokowania budynków uniwersyteckich w częściach miasta zamieszkałych przez społeczność żydowską. Potwierdzają to przykłady Pragi, Heidelbergu i Tybingi⁵². W przypadku fundacji uniwersytetu z inicjatywy monarchy, a z taką sytuacją mamy do czynienia w Krakowie, władcy najłatwiej było ulokować budynki uniwersyteckie w dzielnicy żydowskiej. Wynikało to z ograniczonego prawa własności przysługującego Żydom w stosunku do posiadanych przez nich działek. Miało ono charakter wieczystej dzierżawy obowiązującej przez dwa pokolenia, podczas gdy rzeczywistym właścicielem gruntu był król⁵³. Obszar dzielnicy żydowskiej był więc terenem, gdzie władcy najłatwiej było pozyskać nieruchomości niezbędne do ulokowania budynków uniwersyteckich.

⁵⁰ H. Zaremska, *Ulica Żydowska w Krakowie: XIV – pierwsza połowa XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 47 (1999), nr 1–2, s. 115–119.

⁵¹ *Leges Philosophorum*, s. 60, paragraf XXVII: „Iudeis Parochiam s. Anna occupantibus”.

⁵² H. Zaremska, *Ulica Żydowska...*, s. 121.

⁵³ Tamże, s. 120.

5. Budynki⁵⁴

Collegium Maius (zwane początkowo *Kolegium Królewskim*) było najstarszym budynkiem uniwersyteckim. Proces jego powstawania zapoczątkował zakup w 1400 roku domu Szczepana Pęcherza położonego przy ulicy Żydowskiej (dzisiejszej ulicy Św. Anny). W 1417 roku nabyto dwa sąsiadujące z nim domy należące do Żyda Szmula, a wcześniej także stanowiące własność Szczepana Pęcherza. W 1439 kupiono działkę należącą do Jana Sweidniczera, a położoną za *Collegium Maius*. Obecny wygląd kolegium jest efektem przebudów dokonanych w związku z pożarami z lat 1468 i 1492. W efekcie powstał czteroskrzydłowy, dwupiętrowy budynek na planie nieregularnego czworoboku w kształcie zachowanym do dzisiaj. Pamiętać jednak należy, że w pierwszej połowie XV wieku było to skupisko kilku budynków zaadaptowanych na mieszkania wykładowców i potrzeby dydaktyczne, nie stanowiących jednorodnego kompleksu⁵⁵.

Collegium Iuridicum (*Collegium Canonistarum et Medicorum*) mieściło się przy ulicy Grodzkiej, obok kaplicy św. Marii Magdaleny w domu zakupionym od kasztelana kaliskiego Sędziwoja z Szubina. W 1406 roku kolegium powiększono o budynek zakupiony od Mikołaja i Niemierzy z Irządz. W 1451 roku włączono do niego wzniesiony na gruncie uniwersyteckim dom kanonika Jana Elgota. W efekcie tych wszystkich zabiegów i towarzyszących im przebudów powstał, podobnie jak w przypadku *Collegium Maius*, czworoboczny, jednopiętrowy budynek z dziedzińcem w środku⁵⁶.

Collegium Minus powołano do życia w 1449 roku. Początkowo mieściło się ono w drewnianym budynku na tyłach *Collegium Maius*. Budynek ten spłonął najprawdopodobniej w 1462 roku i dopiero w 1475 roku członko-

⁵⁴ Zob.: Plan 1 i Plan 2

⁵⁵ A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs...*, s. 25–30. Ponieważ monografia Andrzeja Włodarka jest w chwili obecnej najpełniejszym i najkompetentniejszym opracowaniem zajmującym się budynkami uniwersyteckimi, ta część niniejszego rozdziału została oparta na tej właśnie pracy z pominięciem wcześniejszej literatury.

⁵⁶ Tamże, s. 30–32.